


Jarosław Łachnik

Uniwersytet Warszawski

 <https://orcid.org/0000-0001-5169-3159>

[j.lachnik@uw.edu.pl](mailto:j.lachnik@uw.edu.pl)

**O (poza)słowotwórczym charakterze wartościowania.  
Próba analizy wartościujących negatywnie neologicznych  
derywatów prostych – na materiale  
Obserwatorium Językowego UW**

**Streszczenie.** Celem artykułu jest analiza derywatów prostych wartościujących negatywnie odnotowanych w słowniku neologizmów polskich Obserwatorium Językowego UW. Autor wskazuje na trudności związane z ograniczeniem materiału (problemy z wyznaczeniem granic klasy derywatów prostych i jednostek wartościujących), interpretacją poszczególnych derywatów i ich grup. Analizuje także zbiór pod względem ilościowym (ze względu na części mowy reprezentowane przez derywaty, zastosowane techniki derywacyjne, afiksy, semantyczne typy derywatów w zależności od funkcji formantów). Odnosi się również do wartościowania: wyróżnia grupy derywatów wartościujących. Próbuje odpowiedzieć na pytanie, czy wartościowanie rzeczywiście może mieć charakter słowotwórczy, czy też raczej jest niezależne od procesu słowotwórczego.

**Słowa kluczowe:** derywat słowotwórczy, leksem wartościujący, neologizm, Obserwatorium Językowe UW, wartościowanie negatywne

**On the (beyond) word-formation nature of valuation. An attempt to analyze negatively evaluative neological derivatives – based on Polish neologisms' dictionary of the Language Observatory of the University of Warsaw**

**Summary.** The aim of the paper is to analyze derivatives which carry negative values and are recorded in Polish neologisms' dictionary of the Language Observatory of the University of Warsaw. The author points out the difficulties related to the closure of the set of derivatives analyzed (the problem of defining the boundaries of simple derivative class and evaluative unit class) and the interpretation of individual derivatives and their groups. They analyze the set in quantitative terms (such as parts of speech represented by derivatives, derivational techniques, affixes, semantic types of derivatives according to a suffix

function). They distinguish groups of valuation derivatives. They try to answer the question whether valuation can actually have an intra-word-formation character, or whether it is independent of the word-formation process.

**Keywords:** word-formation derivative, valuation (evaluative) lexeme, neologism, Language Observatory of the University of Warsaw, negative valuation

Niniejszy artykuł jest próbą opisu najnowszych wartościujących derywatów słowotwórczych zebranych w słowniku neologizmów polskich Obserwatorium Językowego Uniwersytetu Warszawskiego (dalej: słownik OJ UW)<sup>1</sup>. Do analizy wybrano derywaty proste wartościujące negatywnie – stanowią one dość zamkniętą, liczną i wyrazistą grupę<sup>2</sup>. Celem jest sprawdzenie, czy w tej grupie pojawiają się dominanty słowotwórcze oraz czy charakteryzuje się ona specyfiką na poziomie słowotwórczym (np. czy układ kategorii części mowy, układ wykorzystanych technik derywacyjnych, typów derywatów ze względu na funkcję formantu jest pod pewnymi względami odmienny od tego, co można ustalić dla polskich neologizmów słowotwórczych czy polskiej derywacji w ogóle). Innymi słowy: artykuł jest próbą odpowiedzi na pytanie, czy możemy mówić o środkach słowotwórczych służących wartościowaniu oraz zjawiskach słowotwórczych dla niego charakterystycznych w obrębie danej grupy derywatów.

## 1. Wyznaczenie zbioru badanych jednostek

Za pomocą automatycznej wyszukiwarki znajdującej się na stronie słownika OJ UW wytypowano grupę 245 jednostek, których hasła słownikowe zawierały tagi: 'derywat prosty' oraz 'jednostka wartościująca negatywnie'<sup>3</sup>. Zbiór

<sup>1</sup> Precyzyjniej: znajdujących się w dostępnej dla użytkowników wersji słownika (obserwatoriumjezykowe.uw.edu.pl/slownik), ostatecznie opracowanych i opublikowanych do 19 lutego 2024 r. (ewentualne zmiany w słowniku ze względów czasowych nie zostały uwzględnione w artykule).

<sup>2</sup> Celem było z jednej strony formalne i semantyczne ograniczenie materiału, a z drugiej – tak właśnie sprofilowana próba badawcza jest najliczniejsza (w słowniku OJ UW występuje więcej jednostek będących derywatami prostymi niż złożonymi oraz znacznie więcej wyrazów wartościujących negatywnie niż pozytywnie).

<sup>3</sup> W tym celu należy wejść na stronę słownika OJ UW, następnie przenieść się do wyszukiwarki (zakładka *Szukaj hasel*), w której trzeba zaznaczyć trzy elementy: 1. w polu *Wskaż, czego szukasz* – element *Hasel*, z których każde ma wszystkie zaznaczone cechy; 2. w polu *Wartość słowotwórcza jednostki* – element *Derywat prosty* oraz 3. w polu *Wartościowanie* – element *Jednostka będąca nośnikiem wartościowania negatywnego*. W słowniku każda jednostka neologiczna została opisana za pomocą tagów – wartości określonych kategorii. Wartości te tworzą uporządkowany system i służą opisaniu cech jednostek neologicznych. Symbole oznaczające tagi można znaleźć w każdym hasle słownikowym obok główki hasła. System tagów (odpowiadający zastosowanej w słowniku koncepcji opisu jednostek neologicznych) został opracowany przez zespół Obserwatorium Językowego UW, który tworzą: Agata Hącia, Katarzyna Kłosińska, Barbara Pędzich i Jarosław Łachnik. Te osoby (oraz współpracujący z nimi Mateusz Adamczyk, Dagmara Banasiak i Kaja Kiłpińska) są autorami większości artykułów hasłowych omawianych w artykule neologizmów.

tak uzyskanych elementów został poddany weryfikacji. Na przykład: jednostkę *altmedycyna*<sup>4</sup> wykluczono – jako derywat złożony (por. *alt<->-medycyna*).

Najważniejsze zmiany wprowadzone do zbioru uzyskanego automatycznie dotyczyły dwóch aspektów:

- 1) jako odrębne jednostki słotowórcze potraktowano wyrazy polisemiczne w każdym ze znaczeń (np. *badziewiarz 1.*<sup>5</sup> i *badziewiarz 2.*<sup>6</sup>). Niekiedy zdarza się bowiem tak, że określona jednostka jest wartościująca negatywnie tylko w którymś znaczeniu. Rzeczownik *trollerka 1.*<sup>7</sup> jest derywatem jednoznacznie wartościującym – świadczą o tym zapis w definicji: *słowo używane z niechęcią i dużą dezaprobatą* oraz przykłady użycia (por. *Parszywa platfuskowata trollerka od kilku dni przyjmuje taktykę, że nie ma żadnego hejtu, jest tylko „krytyka”. Zatem zapamiętajcie niedowiarki z PL2050. rzygowiny balbinki to żaden hejt, to tylko „krytyka”*). W znaczeniu drugim<sup>8</sup> występowanie wartościowania bywa uzależnione od nastawienia osoby mówiącej<sup>9</sup>. Co więcej, niektóre jednostki w określonych znaczeniach trudno uznać za derywaty słotowórcze. Rzeczownik *badziewiarz 3.*<sup>10</sup> powstał przez rozszerzenie znaczeń jednostek *badziewiarz 1. i/lub badziewiarz 2.*, a zatem – o ile dwie pierwsze jednostki zinterpretujemy jako derywaty słotowórcze (1. ‘osoba otaczająca się badziewiem’ i 2. ‘osoba, której praca stanowi badziewie’), o tyle jednostka *badziewiarz 3.* jest raczej derywatem semantycznym;
- 2) w obręb materiału włączono te derywaty słotowórcze, które wprawdzie nie zostały odnotowane w słowniku, ale można założyć ich istnienie, ponieważ stanowią one podstawy słotowórcze neologizmów znajdujących się w słowniku. Każdorazowo sprawdzono wówczas, czy istnieją tekstowe poświadczenia jednostki włączanej w obręb materiału spoza słownika OJ UW. Zatem – skoro w zbiorze jednostek słownikowych znajduje się przymiotnik *zafochany*, któremu przypiszemy frazę ‘taki, który się zafochał’ – do analizowanej grupy należy dodać

<sup>4</sup> Znaczenie: ‘medycyna alternatywna’. W niniejszym artykule podaję uproszczone, klasyczne (zwykle realnoznaczeniowe) definicje jednostek (utworzone na podstawie znajdujących się w słowniku definicji metatekstowych i kontekstowych). Bez definicji pozostawiam takie derywaty, których znaczenie w oczywisty sposób wynika z budowy słotowórczej.

<sup>5</sup> Znaczenie: ‘osoba, która otacza się przedmiotami niskiej jakości’.

<sup>6</sup> Znaczenie: ‘osoba, która niedbale, niestaranie wykonuje jakąś pracę, tylko po to, żeby zyskać na tym jak najwięcej’.

<sup>7</sup> Znaczenie: ‘celowe szerzenie w internecie fałszywych opinii, zwłaszcza w sprawach nośnych społecznie i politycznie’.

<sup>8</sup> Znaczenie: ‘przeprowadzanie w internecie akcji ośmieszających i deprecjonujących jakąś osobę, firmę, instytucję’.

<sup>9</sup> W słowniku OJ UW jednostka została uznana za wartościującą tylko w znaczeniu pierwszym.

<sup>10</sup> Inwektywa, używana po to, by obrazić kogoś bez względu na rzeczywiste cechy czy postępowanie tej osoby.

czasownik *zafochać się*<sup>11</sup>. Jednostkę *pisiara* warto uzupełnić o derywat męski *pisiarz*<sup>12</sup>, a jednostkę *zazielenianie*<sup>13</sup> (z parafrazą ‘to, że ktoś coś zazielenia’) – o odpowiedni czasownik<sup>14</sup>.

Tak uzupełniony zbiór badawczy obejmuje 296 jednostek monosemicznych. Wspomnijmy, że – ponieważ OJ UW nie prowadzi w tej chwili metodycznej (opisanej proceduralnie) ekscerpcji najnowszych jednostek – byłoby nadużyciem stwierdzenie, iż ten zbiór stanowi reprezentację występujących we współczesnej polszczyźnie neologicznych derywatów prostych wartościujących. Jest on jednak na tyle duży, że uprawnia do wyciągnięcia pewnych (ostrożnych) wniosków ogólnych<sup>15</sup>.

## 2. Derywaty proste – rozumienie terminu i sytuacje graniczne

Przez derywaty proste rozumiem wyrazy synchronicznie motywowane (jednocześnie: formalnie i semantycznie, choćby motywacja znaczeniowa była zaburzona) przez jeden wyraz motywujący będący samodzielnym leksemem (por. np. Grzegorzyczkowa, Wróbel, Laskowski 1998: 363). W analizowanej grupie znajdują się więc takie jednostki, jak: *covidoza 1*.<sup>16</sup> (← COVID), *deforma*<sup>17</sup> (← reforma) czy *górnikaować*<sup>18</sup> (← Górnik).

Jednakże wyznaczenie granic derywacji prostej nie zawsze jest oczywiste, stąd przyjęcie pewnych rozwiązań operacyjnych. W zebranych materiale wątpliwości dotyczą zwłaszcza dwóch grup leksemów:

<sup>11</sup> *Zafochał się*, bo zamiast się nim zajmować, to ja non stop ściany drapię (znalezione w internecie przykłady użycia podaję w wersji oryginalnej, bez poprawiania błędów językowych, przykłady pochodzące z OJ UW odpowiednio oznaczam).

<sup>12</sup> Każdy *pisiarz* na widok ekipy TVP „nie rozmawiam z państwem” a za jakiś czas olaboga dlaczego nie ma polityków PiS w telewizji publicznej...

<sup>13</sup> Znaczenie: ‘praktyka marketingowa polegająca na tym, że firma lub organizacja przedstawia swoje działania jako służące ochronie środowiska naturalnego, choć są to działania tylko pozornie proekologiczne’.

<sup>14</sup> *Moda na bycie “eko” i bycie “zielonym” daje przedsiębiorcom przestrzeń na zarabianie dużych pieniędzy – często “zazieleniają” oni swoje działania.*

<sup>15</sup> Warto dodać, że w badaniu nie bierze się pod uwagę wariantów ortograficznych. Jeśli występują takie warianty (np. *wsiur* i *wsiór*, *przypałowy* i *pszypałowy/przypauowy*), uwzględniany jest tylko wariant podstawowy, stanowiący samodzielne hasło słownikowe.

<sup>16</sup> Znaczenie: ‘pandemia COVID-19, a także towarzyszące jej obostrzenia i działania zmierzające do jej ograniczenia (np. wprowadzenie szczepień czy obowiązku noszenia maseczek ochronnych)’ (derywat z sufiksem *-oza*).

<sup>17</sup> Znaczenie: ‘działania, które przez podejmujące je instytucje, osoby itp. są określane jako reforma, natomiast w istocie zamiast naprawiać dany obszar życia, psują go’ (derywat z prefiksem *de-* i ucięciem niefleksyjnego elementu podstawy <re->).

<sup>18</sup> Znaczenie: ‘z ogromną pewnością siebie wypowiadać się na tematy, o których nie ma się pojęcia’ (derywat paradygmatyczny utworzony od nazwiska Edyty Górnika).

- 1) w obrębie opisywanego zbioru umieszczam takie derywaty, które można interpretować jako powstałe od określonego wyrazu motywującego, jednak z aluzją do innej jednostki, np. *PiS* → *pis-uar*<sup>19</sup> (adideacja do wyrazu *pisuar*<sup>20</sup>), a także *Dziwisz* → *dziwisz-(ować) I 1.*<sup>21</sup>, *Dziwisz* → *dziwisz-(ować) się*<sup>22</sup> (w tle semantyczno-składniowym – czasownik *dziwić się*). Takich leksemów nie opisuję w tym tekście jako wyników działania kompozycji czy kontaminacji.
- 2) Za derywaty proste, powstałe na skutek zmiany paradygmatu, uznaję tzw. onimy wtórne typu *janusz*<sup>23</sup>, *brajan*<sup>24</sup>, *oskarek*<sup>25</sup>. W planie fonetycznym są one tożsame z nazwami własnymi, w planie graficznym zaś – różnią się formą (wielką literą, o ile są zapisywane zgodnie z obowiązującą normą ortograficzną). Różnica w zapisie będzie niekiedy

<sup>19</sup> Ciąg *-uar* należy wówczas uznać za przyrostek jednostkowy (stąd symbol *j*).

<sup>20</sup> Możliwa byłaby także interpretacja jednostki jako opartej na konotacjach derywatu semantycznego od rzeczownika *pisuar* (w zn. 'przeznaczona dla mężczyzn muszla ze spłuczką montowaną na ścianie' [WSJP PAN, zn. 1.]); wskazanie węzła derywacyjnego stanowiłoby jednak duże wyzwanie.

<sup>21</sup> Parafraza: 'zachowywać się tak jak kard. Stanisław Dziwisz'; znaczenie: 'udawać, że się nie widzi czegoś złego albo wręcz oczerniać osoby, które to zło wskazują' (duchowny był oskarżany przez niektóre media i część opinii publicznej o nieetyczne, przestępcze zachowania w czasie, gdy pełnił funkcję sekretarza Jana Pawła II, np. o tuszowanie pedofilii w Kościele katolickim, przyjmowanie ogromnych łapówek od wpływowych księży popełniających przestępstwa; uważano też, że w momencie, kiedy pojawiały się informacje o tych nieprawidłowościach, kardynał w sposób fałszywy, dwulicowy zapewniał, że niczego o tym nie wiedział).

<sup>22</sup> Parafraza: 'zachowywać się jak kard. S. Dziwisz'; znaczenie: 'dziwić się, zwłaszcza w odniesieniu do spraw związanych z Kościołem katolickim'. W tym przypadku można by widzieć także wpływ czasownika *dziwić się*, ponieważ wyraz jest używany w takim właśnie znaczeniu (*Starszy pan z Watykanu, który był tak odrealniony, że jego najbliższy współpracownik dziwiszuje się pedofilii w kościele* [OJ UW]). Jednostkę uznaję jednak za derywat prosty utworzony z wykorzystaniem aluzji słowotwórczej, a nie za kompozycję powstałą od wyrazów *Dziwisz* i *dziwić się*, ponieważ można go podzielić bez reszty na temat słowotwórczy „odziedziczony” z podstawy *Dziwisz*, przyrostek tematowy połączony z końcówką bezokolicznika *-(ować)*, świadczący o zmianie paradygmatu, i postfiks. Przy takiej interpretacji nie da się już wskazać „wolnego” elementu pochodzącego z ewentualnej drugiej podstawy (można by mówić najwyżej o swoistym stopieniu się dwóch podstaw słowotwórczych w jeden temat fleksyjny czasownika pochodnego). Zaproponowana interpretacja jest jednak formalnie prostsza, niż gdybyśmy w czasowniku *dziwiszować się* widzieli kompozycję z częściową kontaminacją lub też wywodzili go od czasownika *dziwić się*. Opisane rozwiązanie ma także i tę przewagę, że podobne derywaty neologiczne (*dziwiszować I 1.* i *dziwiszować się*, ale także *dziwiszować I 2.* 'działać na niekorzyść jakiejś sytuacji, wprowadzać chaos', w przypadku którego nie ma bezpośredniej asocjacji z dziwieniem (się)) wyprowadzam od tej samej podstawy, interpretuję w sposób analogiczny.

<sup>23</sup> Znaczenie: 'mężczyzna, którego wygląd i zachowanie świadczą o braku gustu, stagnacji umysłowej, hołdowaniu mało wymagającym rozrywkom'.

<sup>24</sup> Znaczenie: 'chłopiec, którego matce przypisuje się postawę roszczeniową i wyższościową wobec innych, często zachowujący się w sposób nieakceptowalny społecznie'.

<sup>25</sup> Znaczenie: 'młody mężczyzna o lewicowych przekonaniach, przeciwieństwo „typowego” mężczyzny – słaby fizycznie i emocjonalnie, zbyt wrażliwy, niezaradny życiowo'.

skorelowana z różnicą w odmianie eponimu oraz imienia, co można uznać za dowód częściowej zmiany paradygmatu (por. *Januszowie*, deprec. *Janusze* vs. tylko *janusze*, *Brajanowie*, deprec. *Brajan* vs. tylko *brajany*). Dodatkowym argumentem za takim podejściem mogłoby być występowanie leksemów tego typu przeważnie w liczbie mnogiej (por. *grązyny i janusze, julki i oskarki, oskarki deweloperskie, brajanki i dżeszczki*). Uznanie ich (co także wydaje się uprawnione) za oparte na synekdozje derywaty semantyczne (których znaczenie bazuje na konotacjach związanych z imionami, por. Kaczerzewska 2018: 91–100), wymagałoby przyjęcia, że imiona (jako podzbiór nazw własnych) znaczą (Burkacka 2020: 20–21), co chyba nie musi być rozwiązaniem obligatoryjnym. W sposób podobny do zaproponowanego w tym tekście – czyli jako formacje paradygmatyczne, używane głównie (ale przecież nie tylko) w liczbie mnogiej – Hanna Jadacka opisuje wyrazy odnazwiskowe typu *labudy, leppery, rydzyki* (Jadacka 2005: 117).

### 3. Derywaty wartościujące

W niniejszym opracowaniu za wartościujące uznają te wyrazy (derywaty)<sup>26</sup>, które informują o tym, że coś jest dobre lub złe (Puzynina 1991: 187, 1992: 5). Zakładam zatem, że dany leksem ma charakter wartościujący, jeśli jego użycie implikuje negatywną<sup>27</sup> ocenę elementu rzeczywistości (także pewnej cechy tego elementu lub czynności wykonywanej/ procesu zachodzącego w rzeczywistości) przez użytkownika, która to ocena jednostkowa jest – zwłaszcza w wypadku elementów leksykalnych, jakimi są derywaty słowotwórcze – zobiektywizowana przez taką samą ocenę charakterystyczną dla pewnej grupy społecznej (niekiedy: autorytetu/ autorytetów nadawcy) lub nawet wszystkich użytkowników języka (por. *ludzie sądzą, że jest to złe, powszechnie uważa się, że wiąże się to z czymś złym*). Pojęcie zła (i dobra) pod względem językowym ma zaś umocowanie wolitywne (odnosi się do „niechcenia”/„chcenia”, żeby coś było takie, jakie jest lub może być, por. Puzynina 1992: 51–53, 56–64)<sup>28</sup>.

W znaczenie wyrazu wartościującego negatywnie jest wbudowany sem ‘jest to według nadawcy (i pewnej grupy ludzi/ ludzi w ogóle – mniej lub bardziej)

<sup>26</sup> Są to także inne elementy języka i tekstu (wypowiedzi).

<sup>27</sup> Ocenę pozytywną wyłączam bowiem z pola zainteresowań.

<sup>28</sup> Badaczka jako punkt wyjścia rozważań o językowych aspektach wartościowania obiera rodzinę wyrazów: *dobry, dobrze, dobro* (oraz *zły, źle, zło*). To, że *Świat jest dobry*, eksplikuje jako: *Świat jest w zasadzie taki, jaki (ludzie w ogóle, pewna grupa ludzka, jakiś autorytet i) nadawca chce, żeby świat był*.

złe (pod jakimś względem<sup>29</sup>) lub ‘wiąże się to według nadawcy (i pewnej grupy ludzi/ ludzi w ogóle) z czymś (mniej lub bardziej) złym (pod jakimś względem)’. Na przykład w znaczeniu słowa *betonoza* znajdują się nie tylko informacje o tym, że jest to pokrywanie betonem przestrzeni miejskiej, lecz także wskazanie, że betonoza to zjawisko negatywne (wiąże się bowiem z wycinaniem drzew, zmniejszaniem powierzchni terenów zielonych w miastach, a w konsekwencji – gorszymi dla człowieka warunkami życia). Mówiący, który nazywa jakieś zjawisko *betonozą*, już przez samo użycie tego wyrazu ujawnia swój – nieakceptujący – do tego zjawiska stosunek. Podobnie, jeżeli ktoś posługuje się wyrazami *kaganiec* lub *namordnik*, żeby nazwać maseczkę chirurgiczną (zwłaszcza taką, którą w związku z pandemią COVID-19 trzeba było nosić w przestrzeni publicznej), również pokazuje swój negatywny stosunek do maseczek, a precyzyjniej: do wskazanego obowiązku, który z maseczką się wiązał.

Natomiast o wartościującym elemencie zawartym w strukturze semantycznej wyrazu badacz nowych jednostek może wnioskować przede wszystkim, analizując ich użycia – obserwując ich pojawienia się w tekstach (w których negatywnie opisuje się to, co te jednostki nazywają). Niekiedy nowa jednostka, którą chcielibyśmy uznać za wartościującą, współwystępuje z innymi (często: już ugruntowanymi w polszczyźnie) elementami wartościującymi (por. *Betonoza to plaga, która dynamicznie rozprzestrzenia się po kraju; Internet regularnie zalewany jest zdjęciami „rewitalizacji” polskich rynków, które zamieniane są w pustynie i betonowe patelnie; To były „Zakupy bez kagańca”. To, co się dzieje w Polsce, te nakazy i zakazy, jest niezgodne z konstytucją. To łamanie naszej wolności; Namordnik to maseczka, którą zakłada się na mord..., o pardon, na twarz. Stąd namordnik; W 2020 roku zwykła maseczka, normalnie chroniąca przed bakteriami i wirusami, stała się symbolem nowego rodzaju zamordyzmu, nowatorskiej pozakonstytucyjnej dyktatury nominalnie zarządzanej z budynku ministerstwa zdrowia [przykłady: OJ UW]).*

Wyłącznie takie, wyraziste, konteksty pojawiają się w przypadku jednostek silnie (niewątpliwie) wartościujących. W nowym materiale znajdziemy także jednostki „graniczne”, np. żartobliwe – trudno jest ostatecznie rozstrzygnąć, czy są one wartościujące. Przykładem może być rzeczownik *atencjuszka* – kontekst

<sup>29</sup> Chociażby moralnym (por. *zwyrol* ‘zwyrodnialec’, *deadname* ‘ować’ ‘zwracać się do osoby transpłciowej lub niebinarnej imieniem, które ta osoba otrzymała przy urodzeniu, ale którego nie używa, nie akceptuje i które uważa za opresywne’), estetycznym (por. *pasteloz* ‘zjawisko nadmierne i nieprzemysłanego malowania fasad budynków na kolory pastelowe’, *pomnikoz* ‘stawianie wielu pomników w przestrzeni publicznej, co powoduje, że wygląda ona nieestetycznie’), intelektualnym (*szur* ← *szurnięty* ‘osoba mająca radykalne i kontrowersyjne poglądy, głosząca teorie spiskowe lub pseudonaukowe koncepcje’, *szuria* 1. ‘zbiór szurów’), a także społecznym (por. *beciak* ‘samiec beta; mężczyzna, który jest uległy wobec kobiet, daje się im wykorzystywać’, *przegryw* ‘osoba, która nieustannie przegrywa w życiu, nic jej się nie udaje’) czy pragmatycznym (*ciastkować się* ‘o podkładzie: rozwarstwiać się, rozmazywać, pękać’, *clickbaitowy* ‘związany z clickbaitem, czyli treścią internetową stworzoną po to, żeby zdobyć jak najwięcej wyświetleń, przyciągnąć uwagę odbiorców’), por. Puzyńska 1992: 35, 40.

nie zawsze pomaga w ustaleniu, czy jednostka niesie wartościowanie. Możemy znaleźć przykłady, które jednoznacznie na to wskazują (i te przykłady przeważają, por. *Moja nowa współflokatorka okazała się straszną atencjuszka, w towarzystwie zmieniała się o 180 stopni, byle zawsze koncentrować uwagę na samej sobie* [OJ UW]), jak i takie, o których moglibyśmy powiedzieć, że wręcz sugerują coś innego (*Na Instagramie są najpiękniejsze atencjuszeki* [OJ UW]). Nie można też odwołać się do intuicji, która pomogłaby rozstrzygnąć wątpliwości na podstawie oceny testowych przykładów semantyczno-składniowych (*‘Maria jest atencjuszka, ale to dobrze/ ale tę jej cechę uważam za dobrą vs. \*Jan jest mordercą, ale to dobrze/ ale tę jego cechę uważam za dobrą*).

Labilność nowych wyrazów wartościujących wynika także z tego, że wartościowanie jednostki może ulegać wzmocnieniu lub osłabieniu – w zależności od punktu widzenia, intencji, poglądów mówiącego, rodzaju uwikłania tekstowego, a nawet stopnia figuratywności danego użycia. W literaturze przedmiotu mówi się o konotacjach wartościujących, w tym konotacjach idiolektałnych, tropach wartościujących, a także subiektywnym nastawieniu podmiotu mówiącego, którego wypowiedź wyraża wartościowanie: *jestem przekonany, że (kryje się w tym coś niedobrego), ale także wydaje mi się, że (Paweł jest mało inteligentny)* (Puzynina 1992: 121–131). Wartościowanie nie zawsze jest przecież „systemowo” skorelowane z daną jednostką leksykalną, a w dużym stopniu kształtuje się w użyciu słowa, w dyskursie. Ta konstatacja pozostanie nie bez znaczenia dla opisywanego zbioru wyrazów.

Zwróćmy jeszcze uwagę, że nawet w przypadku jednostek wartościujących negatywnie mogą pojawić się konteksty neutralne lub pozytywne, tzn. takie, w których wartościowanie jest zawieszona. Jednostki tego typu, tak jak wiele wyrazów w języku naturalnym, mogą być bowiem używane prześmiewczo i ironicznie (por. *Ale maska! Wspaniały masz namordnik! He, he!, jestem atencjuszka i jestem z tego dumna!*<sup>30</sup>). Takie konteksty nie blokują możliwości uznania jednostki za wartościującą<sup>31</sup>.

Nie jest jednak celem niniejszego artykułu tworzenie procedury, która pozwoliłaby na jednoznaczne wyznaczenie granic zbioru wartościujących jednostek neologicznych. Jest to materiał na inną pracę, a tak postawiony cel badawczy wydaje się zresztą niezwykle trudny do osiągnięcia.

<sup>30</sup> Przykłady hipotetyczne, stworzone przez autora.

<sup>31</sup> Niekiedy ta sama jednostka może być (w zależności od tekstu) wykładnikiem wartości pozytywnych i negatywnych, albo też w ogóle nie mieć wartości – na ten temat szerzej pisze J. Puzynina, kiedy analizuje znaczenie i funkcję przymiotników *ważny* oraz *nieważny*, por. *To ważne, że Jan przyznał się do błędu* (wartościowanie pozytywne), *Stanowisko rzecznika rządu jest bardzo ważne dla układu stosunków między władzą i społeczeństwem* (wartościowanie niekonieczne), *Dla rozwoju wydarzeń prowadzących do wybuchu drugiej wojny światowej ważny był układ Ribbentrop – Mołotow* (wartościowanie negatywne) (Puzynina 1992: 101–106).



#### 4. Wartościowanie a ekspresja

Wartościowanie często łączy się z ekspresją. Stanisław Grabias (1981: 71–74, 142–150) mówi wręcz o ekspresji pejoratywnej, wnoszonej np. przez sufiks *-oła* w derywacie *głędziola*, i melioratywnej, np. formant *-cia* w derywacie *mamcia*. Dla badacza pejoratywność (i melioratywność) jest jednym z ważniejszych składników ekspresji (Grabias 1981: 50–54, 172–173, 176–177). Odnosi się on w ten sposób do takiej cechy leksemu, która mogłaby decydować o umieszczeniu go w obrębie leksyki wartościującej. W niniejszym artykule staram się jednak (w miarę możliwości) oddzielić te dwa zjawiska. Wartościowanie, jak próbowałem pokazać, łączę z osią *dobry – zły* (i jej pochodnymi<sup>32</sup>, np. *mądry – głupi, piękny – brzydki, przydatny – nieprzydatny*). Jednak mówienie o tym, że coś jest według nadawcy (i/lub według pewnej grupy ludzi) dobre lub złe pod jakimś względem, nie musi się łączyć z wyrażaniem emocji, a i samo wyrażanie emocji niekoniecznie pociąga ocenę, choć są to obszary trudne do rozdzielenia.

Odwołajmy się do przykładów neologizmów zebranych w zasobach OJ UW. Jeśli nazywam kogoś *antyszczepem*<sup>33</sup>, to nie tylko odnoszę się do tej osoby pogardliwie, ale przede wszystkim uważam, że jej poglądy i zachowanie są złe, szkodliwe społecznie. Podobne sprzężenie wartościowania i ekspresji możemy zauważyć w derywatach *creeperka* czy *beciak*. Nazwą negatywnego zjawiska jest także *betonoza*. Użycie tego rzeczownika nie wiąże się jednak z ładunkiem ekspresywnym. Podobnie można by opisać leksemy *chaotyżacja*<sup>34</sup> czy *ageista*<sup>35</sup>. Jest to także zgodne z ustaleniami J. Puzyniny (1991, 1992): w opisie jej autorstwa wiele leksemów prymarnie wartościujących to po prostu wyrazy współnoodmianowe, czyli z definicji nienacechowane pod żadnym względem (np.: *dobry, zły, wartościowy, bezwartościowy, ważny*). Możliwa jest także sytuacja odwrotna – kiedy mówimy, że ktoś dietuje (się) albo uprawia plażing, używamy wyrazów ekspresywnych (żartobliwych), okazujemy emocje, ale nie oceniamy. Leksemy z trzeciej grupy pozostawiam poza nawiasem rozważań.

#### 5. Wartościowanie w definicjach derywatów zebranych w słowniku OJ UW

W znajdujących się w słowniku OJ UW definicjach neologizmów uznanych za wartościujące zawsze pojawiają się korelaty informujące o takim charakterze jednostki. Przyjmują one rozmaite postaci, co zależy od siły (stopnia) wartościowania wpisanego w strukturę semantyczną wyrazu. Niekiedy informacja

<sup>32</sup> Por. Puzynina 1992: 30.

<sup>33</sup> – *Boję się, że za chwilę grupa antyszczepów wtargnie na mój oddział, pobije mnie, zdemoluje sprzęt i narazi pacjentów – mówi anestezjolog z dużego szpitala w Warszawie.*

<sup>34</sup> Znaczenie: ‘uczynienie czegoś chaotycznym, np. *chaotyżacja przestrzeni, procesów społecznych, życia politycznego*’ – konteksty nie wskazują na nacechowanie ekspresywne tego leksemu.

<sup>35</sup> Znaczenie: ‘ktoś, kto w różnych sferach życia dyskryminuje osoby starsze’ – wyraz nieekspresywny.

o wartościowaniu jest wyrażona wprost – jak w przypadku jednostki *totalni*<sup>36</sup> – [s]łowo *bardzo mocno wartościujące negatywnie*. Często podobny zapis współlistnieje z informacją o nacechowaniu ekspresywnym. W haśle *atencjusz*<sup>37</sup> przeczytamy z jednej strony, że jednostka jest używana *czasem żartobliwie, czasem lekko ironicznie, zwykle z pewnym dystansem*, a z drugiej, że jest to *słowo wartościujące (lekko) negatywnie*. Korelat definicyjny dotyczący wartościowania niekiedy ulega takiemu właśnie stopniowaniu (np. rzeczownik *twarzym*<sup>38</sup> jest opisany jako [s]łowo *niosące odcień oceny negatywnej*). Bardzo często o nacechowaniu negatywnym jednostki informuje rzeczownik *dezaprobatą* w różnych uwikłaniach składniowych. Niekiedy towarzyszy on wyrażonej wprost informacji o wartościowaniu (np. w haśle *ocenoza*<sup>39</sup> – wyraz używany *pejoratywnie (z silną dezaprobatą)*), innym razem – występuje bez takiej informacji (np. w haśle *pastelozą* – [w]yraz używany z *dezaprobatą*, w haśle *witkować*<sup>40</sup> – słowo używane z *ironią, dezaprobatą i złośliwie*<sup>41</sup>).

## 6. Metoda badania słowotwórczego

Każdemu z derywatów przypisano parafrazę słowotwórczą, określono też podstawową technikę derywacyjną, według której powstał, i (jeśli była to sufiksacja lub prefiksacja) wyodrębniono afiks. Wskazano także cechy towarzyszące derywacji (alternacje, niekiedy ucięcie elementu podstawy słowotwórczej, będące np. skutkiem wymiany sufiksów, por. *adultryzm* → *adult<>-ysta*) oraz określono semantyczny typ derywatu ze względu na funkcję formantu (tzn. podano, czy derywat jest: tautologią, transpozycją, modyfikacją czy mutacją, por. Grzegorzowa, Laskowski, Wróbel 1999: 375–377).

Zatem na przykład jednostce *nerdź-ica*<sup>42</sup> możemy przypisać parafrazę ‘nerd, który jest kobietą’ (parafraza taka oddaje modyfikacyjny charakter derywatu). Jednostka powstała od niemotywowanej podstawy słowotwórczej *nerd*, zawiera przyrostek *-ica* (powodujący wystąpienie alternacji *d : dź*) i została stworzona

<sup>36</sup> Znaczenie: ‘w języku osób popierających rządy Zjednoczonej Prawicy w latach 2015–2023: totalna opozycja’.

<sup>37</sup> Znaczenie: ‘osoba, która lubi skupiać na sobie uwagę’, parafraza słowotwórcza zaburzona semantycznie, co jest częste w opisywanej klasie wyrazów.

<sup>38</sup> Znaczenie: ‘zjawisko polegające na tym, że w fotograficznych i filmowych relacjach z różnych wydarzeń, kobiety są ukazywane w pełnej sylwetce, natomiast mężczyźni – tylko w zbliżeniu twarzy, co powoduje utrwalanie się stereotypu mężczyzny jako inteligentniejszego od kobiety’.

<sup>39</sup> Znaczenie: ‘cecha systemu edukacji nastawionego na ocenianie’.

<sup>40</sup> Parafraza: ‘zachowywać się jak Elżbieta Witek’, znaczenie: ‘naginać prawo lub procedury dla uzyskania jakichś korzyści’ – efemeryda językowa, która pojawiła się w związku z zarządzeniem przez E. Witek, pełniącą wówczas funkcję marszałka sejmu, reasumpcji głosowania, gdyż jego wynik nie był po myśli koalicji rządzącej, reprezentowanej wówczas przez E. Witek (sierpień 2021 r.).

<sup>41</sup> Wyrazy *ironia, ironiczny, ironicznie* to także pewnego rodzaju wskazówki metatekstowe, które przewijają się w hasłach jednostek oznaczanych jako wyrazy niosące wartościowanie negatywne.

<sup>42</sup> Z definicją: ‘kobieta lub dziewczyna, która jest nerdem, czyli np. specjalizuje się w pewnej wąskiej dziedzinie, w dużej mierze się jej poświęca i często przez to ma kłopoty z nawiązywaniem relacji międzyludzkich’.

w wyniku działania sufiksacji. Z kolei *zonk II*<sup>43</sup> to rzeczownik utworzony od wykrzyknika *zonk I* (parafraza: *zonk II* 'sytuacja, w której moglibyśmy wykrzyknąć *zonk (I)'*) z wykorzystaniem zmiany paradygmatu fleksyjnego; derywat został uznany za transpozycyjny<sup>44</sup>.

Do tej klasycznej analizy słowotwórczej dodałem jeszcze jeden element – związany z wartościowaniem. Każdorazowo spróbowałem określić, skąd bierze się negatywne wartościowanie wpisane w strukturę semantyczną derywatu. W tej kategorii derywatowi przypisałem jedną z trzech wartości:

- 1) wartościowanie przeniesione z podstawy słowotwórczej (np. wartościujący negatywnie rzeczownik *creep*<sup>45</sup> jest podstawą wartościującego negatywnie przymiotnika *creep-owy*);
- 2) wartościowanie pojawiające się w derywacie powstałym od podstawy niewartościującej na skutek użycia określonego formantu (np. rzeczownik *pastele* sam w sobie nie niesie wartościowania, niesie je jednak utworzony od niego derywat *pastel-oza*, najprawdopodobniej na skutek użycia formantu z semem 'choroba');
- 3) wartościowanie pojawiające się w derywacie, nieodziedziczone jednak z podstawy słowotwórczej ani niewnoszone przez formant słowotwórczy, np. od neutralnego rzeczownika *zygota* za pomocą formantu *-arianin* (będącego rozszerzoną wersją niewartościującego sufiksu *-anin*<sup>46</sup>) tworzymy negatywnie wartościujący rzeczownik *zygot-arianin*<sup>47</sup>.

<sup>43</sup> Znaczenie: 'zaskakująca, nieprzyjemna sytuacja'.

<sup>44</sup> To rozstrzygnięcie można uznać za dyskusyjne, ponieważ zwykle wśród derywatów transpozycyjnych nie wyróżnia się przejścia *wykrzyknik* → *rzeczownik*. Zdecydowano się jednak przyjąć następującą interpretację: w sytuacji, która jest dla nas nieprzyjemną niespodzianką, możemy krzyknąć *zonk!* (I) i dokładnie tę samą sytuację, związaną z takimi samymi emocjami, określamy mianem *zonka* (II). Prawdopodobnie możliwa byłaby także interpretacja wyrazu *zonk II* jako derywatu słowotwórczego mutacyjnego lub nawet derywatu semantycznego opartego na metonimii.

<sup>45</sup> Znaczenie: 'dziwny, niebezpieczny mężczyzna'.

<sup>46</sup> Sufiks *-anin* tworzy: 1. nazwy mieszkańców (*łodzianin*), 2. odrzeczownikowe nazwy zwolenników poglądów, wyznawców religii (*luteranin*), 3. odrzeczownikowe i odprzymiotnikowe nazwy osób pełniących jakąś funkcję lub nosicieli cech (*świątliczanin*), por. Jadačka 2004: 1528. Neologizm *zygotarianin* prawdopodobnie powinien zostać umieszczony w grupie drugiej.

<sup>47</sup> Znaczenie: 'skrajny przeciwnik aborcji'. Słowo używane przez osoby o poglądach liberalnych, zwłaszcza takie, które zabiegają, walczą o liberalizację prawa aborcyjnego. Być może w tym przypadku przyczyną negatywnego wartościowania jest swoiste niedopasowanie podstawy słowotwórczej i formantu, zjawisko podobne do opisanego przez S. Grabiasa ironii słowotwórczej (Grabias 1978: 93) – dodanie do rzeczownika będącego terminem biologicznym przyrostka, który wskazuje raczej na poglądy filozoficzne, zderzenie elementów słowotwórczych służących do opisywania dwóch różnych obszarów ludzkiej działalności. Wobec takiej interpretacji widzielibyśmy źródło wartościowania w napięciu, które tworzy się między podstawą słowotwórczą a formantem. Nadal jednak można utrzymywać, że nie wynika ono bezpośrednio ani z formantu słowotwórczego, ani z podstawy słowotwórczej. Wyraz *zygotarianin* dałoby się również uznać także za motywowany przez *zygotarianizm* (derywacja sufiksalna wymienna, wydaje się jednak, że jest to interpretacja gorsza – wobec dość słabego osadzenia nazwy *zygotarianizm* w świadomości użytkowników języka) lub przyswojone zapożyczenie od angielskiego *zygotarian*.

Wartościowanie trzeciego typu określam mianem **wartościowania pozasłowo-twórczego**, czy też ostrożniej: niezwiązanego bezpośrednio ze słowotwórstwem. Wydaje się, że nie pochodzi ono ani z podstawy słowotwórczej, ani z formantu<sup>48</sup>.

Oczywiście derywaty, w których przypadku możemy mówić o takim wartościowaniu, nie stanowią jednorodnej klasy. Chociażby znaczenie strukturalne rzeczownika *androidź-arz* ('ten kto ma telefon z systemem Android') jest nieco szersze, niż wskazywałyby na to (niektóre) konteksty<sup>49</sup>. Osoba nazywająca kogoś androidziarzem często podśmiewa się z niego, ponieważ androidziarz nie ma porządnego iPhone'a z systemem iOS, więc jest zacofany technologicznie, może za skąpy, może zbyt biedny, żeby kupić sobie modny sprzęt. Ten odcień wartościujący nie został wprowadzony przez przyrostek *-arz* (por. *karczmarz*, *piosenkarz*, *zabawkarz*). Oczywiście istnieją negatywnie oceniające rzeczowniki z tym przyrostkiem, chociaż pochodzą one raczej od podstaw przymiotnikowych (*paskudziarz*, *prywaciarz*<sup>50</sup>, *sodowiarz*)<sup>51</sup>. Wydaje się jednak, że pewnym tropem jest umiejscowienie biedy w tle struktury semantycznej tego wyrazu – biedy, na którą nie reaguje się empatią czy chęcią niesienia pomocy, ale raczej szyderstwem oraz kpiną. To naprowadzałoby nas na rozwiązanie pozwalające widzieć wartościowanie negatywne wpisane w tę jednostkę raczej w odniesieniu do punktu widzenia nadawcy tekstu, w którym się ona pojawia, czy też światopoglądu osoby jej używającej. Takie (na razie operacyjne) rozwiązanie stosuję podczas badania zbioru wartościujących negatywnie derywatów prostych zebranych w słowniku OJ UW.

## 7. Trudności w słowotwórczej analizie materiału

Trudności słowotwórcze pojawiające się podczas analizy wynikały głównie z różnych możliwości interpretacji derywatów. Na przykład rzeczownik *altmed* 1.<sup>52</sup> mógłby być motywowany przez wyraz *altmedycyna* z ucięciem elementu nie-

<sup>48</sup> Takie stanowisko jest do utrzymania tylko przy specyficznym, dość wąskim („czysto morfologicznym”) rozumieniu słowotwórstwa: stawiającym na pierwszym planie formalne wykładniki procesu derywacyjnego. Można by wysunąć zarzut, że takie rozumienie usuwa poza nawias słowotwórstwa część relacji między podstawą a derywatem, a także między nacechowaniem stylistycznym podstawy słowotwórczej a obciążeniem formantu.

<sup>49</sup> Por. np. *Androidziarz nienawistny jakiś to być musiał, pozazdrościł najlepszemu smartfona, z najlepszym aparatem we wszechświecie, z najlepiej i najpłynniej działającym systemem w galaktyce; ajfoniarz zwykle używa ajfona do jego śmierci technicznej i sobie wmawia, że mu działa jak pierwszego dnia, androidziarz zmienia telefon co rok albo dwa więc to nie ma żadnego porównania w takim ujęciu.*

<sup>50</sup> Mam wątpliwości, czy ten rzeczownik jest wartościujący.

<sup>51</sup> Można by uznać również, że występują np. dwa przyrostki *-arz*, z których jeden jest niewartościujący, a drugi – wnosi element wartościowania negatywnego. Takie postępowanie ma jednak w pewnym sensie charakter błędnego koła: widzimy, że pojawiają się derywaty wartościujące z morfemem *-arz*, na tej podstawie zakładamy, że istnieje sufix *-arz* 2. wartościujący, po czym stwierdzamy, że wartościowanie wnosi właśnie ten przyrostek...

<sup>52</sup> Znaczenie: 'medycyna alternatywna'.

fleksyjnego podstawy (takie rozwiązanie zostało ostatecznie przyjęte: *medycyna alternatywna* → *alt<>-medycyna* → *altmed<>-(ø)* 1.) lub też bezpośrednio przez dwie podstawy słowotwórcze (*alternatywny* + *medycyna* → *alt<>-med<>-(ø)* 1.).

W najnowszym słownictwie, w którym trudno mówić o wykształceniu się wyrazistych relacji i powiązań leksykalno-semantycznych, jeszcze ostrzej niż w leksyce już ugruntowanej uwidoczniają się niekiedy problemy związane z wielomotywowością, zwłaszcza z motywacją wzajemną: *przypał-owy* to 'dotyczący przypału', ale i *przypał-(ø)* to 'to, co jest przypałowe', *adult<>-ysta* to 'zwolennik aduptyzmu', ale i *adult<>-yzm* to 'ogół poglądów wyznawanych przez aduptystę'<sup>53</sup>. W pierwszym przypadku za motywujący uznano rzeczownik, ponieważ przymiotnik jest bardziej złożony formalnie, a jego charakter relacyjny wysuwa się na plan pierwszy znaczenia<sup>54</sup>. W drugiej parze wyrazów (i przypadkach analogicznych) za podstawowy uznano rzeczownik abstrakcyjny zgodnie z rozstrzygnięciami przyjmowanymi najczęściej w literaturze przedmiotu (por. Grzegorzczkova, Laskowski, Wróbel 1999: 386).

Procesem adideacji dałoby się wytłumaczyć istnienie w materiale kilku derywatów z formantami jednostkowymi, nawiązujących do innych (negatywnie wartościujących) wyrazów, np. *PiS* → *pis-uar*<sup>i</sup>, *miękki* → *mięk'-iszon*<sup>i</sup> 2.<sup>55</sup>). Wystąpienie przyrostka jednostkowego nie musi się wiązać jednak z adideacją: *pierdolić* → *pierdol-olo*<sup>i</sup> ('to, że ktoś pierdoli, opowiada głupoty').

Z kolei sufiksem ukutym chyba m.in. po to, żeby zniekształcić znaczenie (i formę) podstawy słowotwórczej, jest przyrostek *-eł*. Takie zniekształcenie jednak zwykle nie idzie w parze z wartościowaniem: te jednostki mają najczęściej charakter czysto ludyczny (por. *pies-eł*, *kot-eł*). Wyjątkowo *-eł* wiąże się z wartościowaniem negatywnym, jak w przypadku rzeczownika *tateł* 1.<sup>56</sup> (w materiale jest tylko jeden przykład negatywnie oceniającego derywatu słowotwórczego z tym przyrostkiem). Dodajmy jeszcze, że wyraz *tateł* 2.<sup>57</sup> również jest jednostką wartościującą, ale... pozytywnie.

Zaskakujące w planie semantycznym jest zaś powtarzalne, regularne przenoszenie znaczenia wyrazu motywującego do odmiennej kategorii słowotwórczej (bez innych modyfikacji). Derywat *dziauderstwo* I 'to, że się jest dziaudersem' zawiera wszystkie elementy znaczenia motywującej go jednostki, wraz z powiązаныmi z nimi elementami ekspresywnymi i oceniającymi. Różni się tylko jednym semem: zamiast kategorii *nazwa osoby* zawiera element *nazwa abstrakcyjna*. Derywaty takie przywodzą na myśl transpozycję, z tym że w przypadku

<sup>53</sup> *Aduptyzm* – 'postawa polegająca na dyskryminacji osób młodszych'.

<sup>54</sup> Być może wówczas rzeczownik *przypał* byłby wyrazem motywowanym przez czasownik *przypalić* (WSJP PAN 3.) 'poparzyć (człowieka)', mającym zaburzoną motywację semantyczną.

<sup>55</sup> Znaczenie: 'wulgarnie określenie (penisa) mężczyzny, który cierpi na zaburzenia erekcji'. Na powstanie derywatu najprawdopodobniej wpływ miało istnienie w polszczyźnie wyrazu *korniszon*.

<sup>56</sup> Znaczenie: 'roszczeniowy ojciec, który uważa, że ponieważ ma dziecko, jemu i jego dziecku wszystko wolno'.

<sup>57</sup> Znaczenie: 'ojciec, zwłaszcza taki, który jest dumny z tego, że jest ojcem'.

transpozycji znaczenie podstawy słowotwórczej jest przenoszone do innej kategorii części mowy (tu mamy inną kategorię semantyczną w obrębie tej samej części mowy). Już teraz zauważmy, że taka przekładalność semantyczna podstawy na derywat będzie znamienne dla całego zbioru również wtedy, gdy pod lupę weźmiemy wartościowanie.

## 8. Charakterystyka słowotwórcza zbioru

Jeśli przyjrzymy się analizowanemu zbiorowi pod względem słowotwórczym, zauważymy, że w zasadzie odbijają się w nim cechy charakterystyczne dla polskiego słowotwórstwa, a czasem nawet polskiej leksyki w ogóle.

### 8.1. Układ części mowy

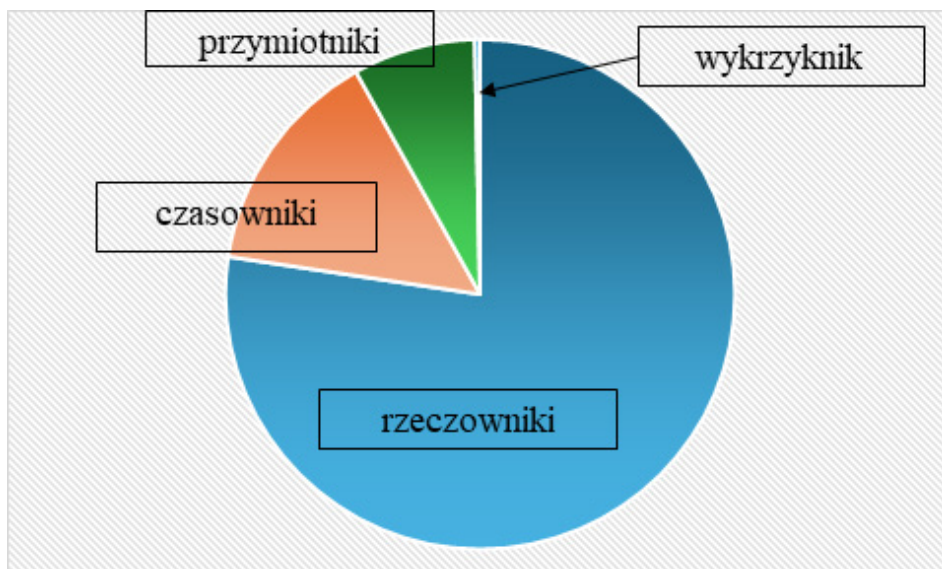
Wśród derywatów wartościujących widoczna jest dominacja rzeczowników (prawie 80 proc.), czasowniki stanowią 14,5 proc., a przymiotniki – dwukrotnie mniej. Potwierdza to typowy układ części mowy w obrębie derywatów słowotwórczych (także neologizmów: H. Jadacka, analizując neologizmy powstałe w latach 1989–2000, pisze, że rzeczowniki stanowią prawie 75 proc. materiału (Jadacka 2001: 74)). Również w badanym zbiorze przewaga rzeczowników jest uderzająca (por. tabela 1.). Być może dzieje się tak dlatego, że rzeczowniki mają charakter bardziej konkretny niż inne części mowy. Wśród nowych słów odnotowanych przez OJ UW wiele jest wyrazów potocznych i ekspresywnych, a w tej warstwie słownictwa to właśnie rzeczowniki (zawierające jednocześnie opis i ocenę rzeczywistości) są najbardziej widoczne (Markowski 1992: 30).

Tabela 1. Układ części mowy w analizowanym materiale

Części mowy	Przykłady	Liczba	Procent
rzeczowniki	<i>atencjusz-ka, totalń-(i), tuj-oza</i>	231	77,5
czasowniki	<i>z-sasinić, zakrzep'&lt;&gt;-(ić) się<sup>58</sup>, troll-(o-wać) 1.</i>	43	14,5
przymiotniki	<i>zafoch-any, trolling-owy, zonk-owy</i>	21	7,5
wykrzyknik	<i>zonk I</i>	1	0,3

Źródło: opracowanie własne na podstawie słownika OJ UW

<sup>58</sup> Czasownik używany głównie przez przeciwników szczepień przeciwko COVID-19 w znaczeniu 'zaszczepić się'. W tle znajduje się przekonanie, że szczepienia przeciwko COVID-19 wywołują choroby, m.in. zakrzepicę żył (derywat ma charakter onomazjologiczny).

**Wykres 1.** Przynależność derywatów wartościujących do kategorii części mowy

Źródło: opracowanie własne na podstawie słownika OJ UW

## 8.2. Udział technik derywacyjnych

W opisie słotwórczym przyjęto tradycyjnie akceptowaną w literaturze przedmiotu hierarchię technik derywacyjnych (Jadacka 2001: 32). Ponieważ badanie miało charakter ilościowy, każdy derywat trzeba było przyporządkować do określonej techniki jeden raz (żeby sztucznie nie powiększać zbioru i nie liczyć tej samej jednostki dwukrotnie). Dlatego nie zaliczano do derywacji paradygmatycznej czasowników prefiksalnych, w przypadku których prefiksacji towarzyszyła zmiana aspektu (por. *sasinić* → *z-sasinić*)<sup>59</sup>. Nie wskazywano również zmiany paradygmatu jako odrębnej techniki, jeśli derywat powstał na skutek dezintegracji (por. *oburzenie* → *oburz<>-(ø)*<sup>60</sup>). Przyjmowano wówczas, że ucięcie ma wyższą rangę w hierarchii formantów niż derywacja paradygmatyczna. Jeżeli pojawiły się afiksy, derywaty opisywano jako prefiksalne lub sufiksalne. Nietypową (opisaną przez badaczy później niż wskazane techniki słotwórcze) techniką derywacyjną jest (w analizowanym zbiorze pojawiająca się

<sup>59</sup> Opisywano ją jako element towarzyszący derywacji.

<sup>60</sup> Można by tu widzieć zmianę paradygmatu z rzeczownikowego nijakiego miękkotematowego na rzeczownikowy męski stwardniałotematowy.

sporadycznie) derywacja odfrazeologiczna, np. *samiec beta* → <> *beta*<sup>61</sup>. Derywaty tego typu w artykule zinterpretowano tradycyjnie, jako transpozycje powstałe w wyniku zmiany paradygmatu (w tym przypadku *przymiotnik* → *rzeczownik*). Uzyskany w ten sposób układ technik słowotwórczych jest również typowy dla polskiej derywacji (por. Tabela 2.).

**Tabela 2.** Układ technik derywacyjnych w analizowanym materiale

Technika derywacyjna	Przykłady	Liczba	Procent
derywacja sufiksalna	<i>nerd-ówa, tuj-oza, badziew'-arz 1.</i>	192	64,8
derywacja paradygmatica	<i>janusz, beta (rz.), creep-(ować)</i>	58	19,5
derywacja ujemna	<i>oburz&lt;&gt;-(ø), antyszczep&lt;&gt;</i> <sup>62</sup> , <i>transfob&lt;&gt;-(ø)</i> <sup>63</sup>	22	7,5
derywacja prefiksalna	<i>z-sasinić, za-hofmanić, de-&lt;&gt;forma</i>	16	5,7
derywacja postfiksalna	<i>dziwiszować się</i> <sup>64</sup> , <i>zakeczupować się</i>	6	2,0
derywacja alternacyjna	<i>madka, bombelelek</i>	2	0,7

Źródło: opracowanie własne na podstawie słownika OJ UW

<sup>61</sup> W literaturze przedmiotu najczęściej derywację (od)frazeologiczną uznaje się za sposób bogacenia zasobu frazeologizmów (np. *gwóźdź do trumny* → *wbić gwóźdź do trumny, milczeć jak grób* → *grobowe milczenie*) oraz tworzenia wyrazów pochodzących od nich (*mieć pietra* → *pietrać się, szara gęś* → *szarogęsić się*) (por. Bąba 2009: 181–192; Jaroszewicz 2014: 159–161).

Anna Pajdzińska za derywaty odfrazeologiczne uznaje metaforyczne znaczenia wyrazów, które w historii języka zostały niejako „wyabstrahowane” z funkcjonujących wcześniej związków frazeologicznych, np. *cedzić słowa/słówka przez zęby* → *cedzić* ‘wymawiać słowa powoli i z naciskiem’ (Pajdzińska 1994: 33–34). W najnowszym materiale jest to zjawisko zachodzące nieczęsto, ale dość szybko od momentu pojawienia się jednostki nieciągłej, chociaż niekoniecznie wiąże się ze zmianą znaczenia. Dotyczy zwłaszcza jednostek nieciągłych będących zapożyczeniami, por. *caffé latte* → <> *latté, food truck* → <> *truck* (‘niewielki samochód ciężarowy, w którym sprzedaje się lody, przekąski i inne rodzaje jedzenia’) – w obydwu przypadkach bez zmiany semantycznej. W polszczyźnie brak bowiem blokady w postaci innego znaczenia pojedynczego wyrazu (por. wł. *latte* ‘mleko’, ang. *truck* ‘każda ciężarówka, niekoniecznie z jedzeniem’). Ten typ derywacji moglibyśmy widzieć wówczas, gdy pojawia się samodzielny czasownik, pierwotnie funkcjonujący jedynie w związku frazeologicznym: *tego się nie da odzobaczyć* → *odzobaczyć* (coś).

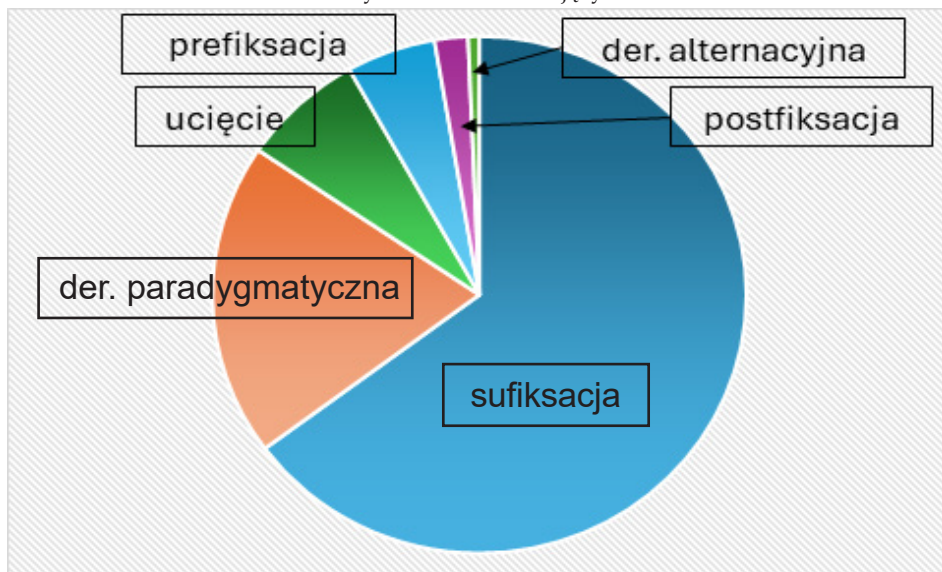
<sup>62</sup> Bardziej ekspresywne określenie antyszczepionkowca.

<sup>63</sup> Znaczenie: ‘ktoś, kto charakteryzuje się transfobią, czyli niechęcią do osób transpłciowych’.

<sup>64</sup> Precyzyjniej: derywacja paradygmaticzno-postfiksalna.



Wykres 2. Udział technik derywacyjnych wśród badanych derywatów wartościujących



Źródło: opracowanie własne na podstawie słownika OJ UW

Wydaje się, że nawet niezbyt dobrze znający słotwórstwo użytkownik języka – jako najbardziej typowy derywat wskazałby w polszczyźnie derywat sufiksalny. Jak się okazuje, ta zasada działa również w zbiorze derywatów wartościujących (przewaga sufiksacji jest oczywista, sięga 60 proc.). O swoistym „awansie” derywacji paradygmatycznej i dezintegralnej w odniesieniu do neologizmów ostatniej dekady XX wieku pisała H. Jadacka (2001: 136–137). Niski udział procentowy postfiksacji i derywacji alternacyjnej<sup>65</sup> wynika z charakteru polskiego słotwórstwa (są to techniki rzadko wykorzystywane). Zaskakuje może stosunkowo mały udział procentowy prefiksacji, ale w grupie derywatów wartościujących negatywnie czasowniki pochodne stanowią stosunkowo niewielki odsetek. Zwykle mają też precyzyjne, wąskie znaczenie i są używane dość rzadko lub stanowią efemerydy (por. *sasinić*, *hofmانيć*, *dziwiszować*), same więc tworzą nieliczne czasowniki prefiksalne prawdopodobnie dlatego, że nie ma potrzeby dodatkowego precyzowania znaczeń czasowników wyjściowych (nieprefiksalnych).

<sup>65</sup> Za samodzielną derywację uznają ją wówczas, gdy alternacja stanowi jedyną różnicę między wyrazem motywującym a motywowanym. W najnowszym materiale ten typ derywacji ogranicza się do przykładów wykorzystywania ortografii (a precyzyjniej: celowego popełniania błędów ortograficznych), żeby stworzyć nowe jednostki, których znaczenie odnosi się do znaczenia jednostek będących wyrazami zapisywanymi bez tych błędów, por. *madka* ('kobieta, która uważa, że wszystko się jej należy dlatego, że ma dziecko') wobec *matka*, *bombeleki* ('małe dziecko zachowujące się w sposób nieakceptowany społecznie, przeszkadzające ludziom dookoła, dlatego że matka pozwala mu na wszystko') wobec *bąbeleki* ('pieszczotliwie: małe dziecko').

### 8.3. Udział poszczególnych sufiksów w analizowanym materiale

W derywatach neologicznych wartościujących negatywnie znajdziemy 14 przyrostków rzeczownikowych i 3 przyrostki przymiotnikowe<sup>66</sup>. Co zaskakujące, tylko jeden sufiks można by uznać za typowy dla opisywanej grupy. Jest to przyrostek *-oza*, występujący w takich derywatach, jak: *tuj-oza*, *punkt-oza*, *COVID-oza 1.*, *billboard-oza*, *kostk-oza* czy *asfalt-oza*. Tworzenie wyrazów pochodnych z tym przyrostkiem jest jedyną dominantą słowotwórczą czy też cechą charakterystyczną grupy. Jego udział sięga 37 wystąpień (na 296 derywatów, 12,5 proc.). Duża grupa sufiksów tworzy zaledwie pojedyncze derywaty. Większe obciążenie mają przyrostki rzeczownikowe: *-anie*<sup>67</sup> (np. *zazielen-anie*), *-ka* (przyrostek tworzący nazwy żeńskie, np. *atencjusz-ka*)<sup>68</sup>, *-arz* (*android-arz*), *-ica* (*nagl'-ica*)<sup>69</sup>, *-anin* (*piwnicz-anin*)<sup>70</sup>, *-stwo* (*dziader<>-stwo II*), *-izm/-yzm* (*zięb'-izm*)<sup>71</sup>, *-ówa* (*nerd-ówa*). Odnotowane przyrostki przymiotnikowe to: *-owy* (*clickbait-owy*), *-ski* (*dziader<>-ski*) oraz *-ny* (*altmedycz<>-ny*).

### 8.4. Udział semantycznych typów derywatów w analizowanym materiale

Wśród neologizmów słowotwórczych oceniających negatywnie można napotkać wszystkie typy derywatów wyodrębniane ze względu na funkcje formantu: tautologie (*altmedowiec* → *altmed<>-*( $\emptyset$ ) 2.<sup>72</sup>), transpozycje (*deadname'ować* → *deadname'-owanie* 'to, że ktoś *deadname'*uje'), modyfikacje (zwłaszcza derywaty żeńskie, np. *atencjusz-ka*) oraz mutacje (np. *deweloper* → *deweloper-oza*)<sup>73</sup>, por. Tabela 3.

<sup>66</sup> Za odmiany jednego sufiksu uznawano wszystkie tzw. warianty rozszerzone przyrostków, tzn. np. sufiksy *-arski* i *-owski* opisywano jako rozszerzenia tego samego sufiksu — *-ski*. Gdyby nie przyjąć tego uproszczenia, liczba sufiksów byłaby bardzo duża (44 przyrostki słowotwórcze).

<sup>67</sup> Jest to także przyrostek uznany przez H. Jadacką za najczęściej występujący w zbiorze neologizmów powojennych (Jadacka 2001: 124).

<sup>68</sup> Jest to przyrostek charakterystyczny dla dzisiejszych neologizmów słowotwórczych w ogóle, w zbiorze derywatów neologicznych dołączający się niemal automatycznie do podstaw męskich (por. Łachnik 2024).

<sup>69</sup> Znaczenie: 'nagły zgon, który (według mówiącego) nastąpił na skutek przyjęcia szczepionki przeciwko COVID-19 nawet wiele miesięcy po jej przyjęciu'.

<sup>70</sup> Znaczenie: 'młody człowiek, który nie ma znajomych, zwykle dużo gra w gry komputerowe i mieszka u rodziców', parafraza 'ten, kto mieszka w piwnicy u rodziców'.

<sup>71</sup> Znaczenie: 'propagowanie lub stosowanie kontrowersyjnych metod leczenia, charakterystyczne m.in. dla działań Jerzego Zięby, przedsiębiorcy i publicyisty głoszącego poglądy uznawane za sprzeczne z wiedzą medyczną'.

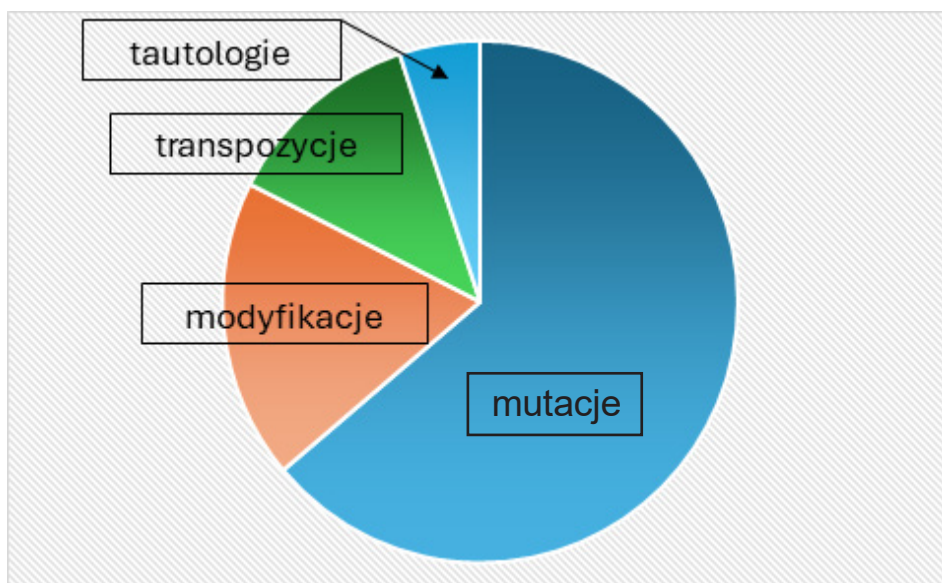
<sup>72</sup> Tu w znaczeniu: 'altmedowiec; zwolennik medycyny alternatywnej'. O takim kierunku motywacji mógłby świadczyć fakt, że pierwszego z tych rzeczowników używa się dużo częściej, ma on też wyrazistszą budowę słowotwórczą i znaczenie (jednoznaczny sufiks oraz brak polisemii), podczas gdy *altmed* to zarówno zjawisko, jak i osoba.

<sup>73</sup> Znaczenie: 'budowanie deweloperskich osiedli mieszkaniowych bez poszanowania historii terenu lub jego krajobrazu'.

**Tabela 3.** Układ typów derywatów w analizowanym materiale

Derywaty	Przykłady	Liczba	Procent
mutacyjne	<i>punkt-oza, poczt-yliada</i> <sup>74</sup> , <i>dziwisz-(ować) l 1</i>	189	64,2
modyfikacyjne	<i>atencjusz-ka, nerdź-ica, tat-et 1.</i>	55	17,6
transpozycyjne	<i>beta (rz.), troll-erka 1., witk-owanie</i>	37	11,9
tautologiczne	<i>patuś-arz</i> <sup>75</sup> , <i>wyszczep&lt;&gt;-(ø)</i> <sup>76</sup> , <i>zaszczep&lt;&gt;-(ø)</i> <sup>77</sup>	15	5,1

Źródło: opracowanie własne na podstawie słownika OJ UW

**Wykres 3.** Udział typów derywatów w badanym materiale

Źródło: opracowanie własne na podstawie słownika OJ UW

<sup>74</sup> Znaczenie: 'tzw. wybory kopertowe, które miały zostać zorganizowane w maju 2020 r. (jako wybory prezydenckie), między innymi z pomocą Poczty Polskiej'.

<sup>75</sup> Znaczenie: 'patuś, czyli osoba pochodząca ze środowiska, które mówiący uznaje za patologiczne, zachowująca się w sposób uznany przez mówiącego za patologiczny'.

<sup>76</sup> Znaczenie: 'wyszczepienie'.

<sup>77</sup> Znaczenie: 'zaszczepienie'. Wyrazy *wyszczep* i *zaszczep* interpretuję jako tautologie powstałe w wyniku dezintegracji, ponieważ za ich podstawy słowotwórcze uznaję odpowiedniki mniej nacechowane: *wyszczepieniec* i *zaszczepieniec*. W tym ujęciu derywaty *wyszczep* i *zaszczep* nie różnią się znaczeniem od swoich podstaw, różnią się jednak od nich stylistycznie, podobnie jak rzeczowniki *strona* i *stronica*. Pary wyrazów *wyszczepieniec* i *wyszczep*, a także *zaszczepieniec* i *zaszczep* można by uznać również za bezpośrednio motywowane przez czasowniki *wyszczepić się* i *zaszczepić się*. Byłyby to wówczas derywaty mutacyjne sufiksalne (por. *wyszczep'-eniec* i *zaszczep'-eniec*) oraz derywaty mutacyjne paradygmatyczne z deponacją (por. *wyszczep-(ø) <>* i *zaszczep-(ø) <>*).

I znów: układ poszczególnych typów nie jest swoisty dla opisywanej grupy. Nie zaskakuje więc, że zauważamy uderzającą przewagę derywatów mutacyjnych. Udział modyfikacji i transpozycji jest porównywalny (prawie 20 proc. i więcej niż 10 proc.). Zastanawia natomiast dość duża liczba derywatów tautologicznych (tautologie uznaje się zwykle za margines polskiego systemu słowotwórczego). Być może ma to związek z tworzeniem bardziej nacechowanych odpowiedników synonimicznych innych wyrazów (często także obciążonych stylistycznie, tylko nieco słabiej), co też jest typowym zjawiskiem dla leksyki potocznej.

## 9. Derywacja a wartościowanie

Tak jak wskazano wcześniej, każdy derywat z analizowanego zbioru został odniesiony do kategorii wartościowania. Wyniki ilościowe takiej analizy zebrano w Tabeli 4.

**Tabela 4.** Podział derywatów ze względu na wartościowanie

Wartościowanie w derywacie	Przykłady	Liczba	Procent
przejęte z podstawy słowotwórczej	<i>atencjusz-ka, chrystianofob&lt;&gt;-(ø), creep-(ować), dziader&lt;&gt;-ka, zafoch-any</i>	163	55,3
pozasłowotwórcze	<i>dziwisz-(ować) I 1. i 2., androidź-arz, norm'-ik<sup>78</sup>, witk-(ować), hofmań-(i)ć<sup>79</sup></i>	82	27,7
wniesione przez formant	<i>asfalt-oza, beton-oza, nagł'-ica, ziobrz-yca 1.<sup>80</sup>, pis-ówa</i>	51	17,0

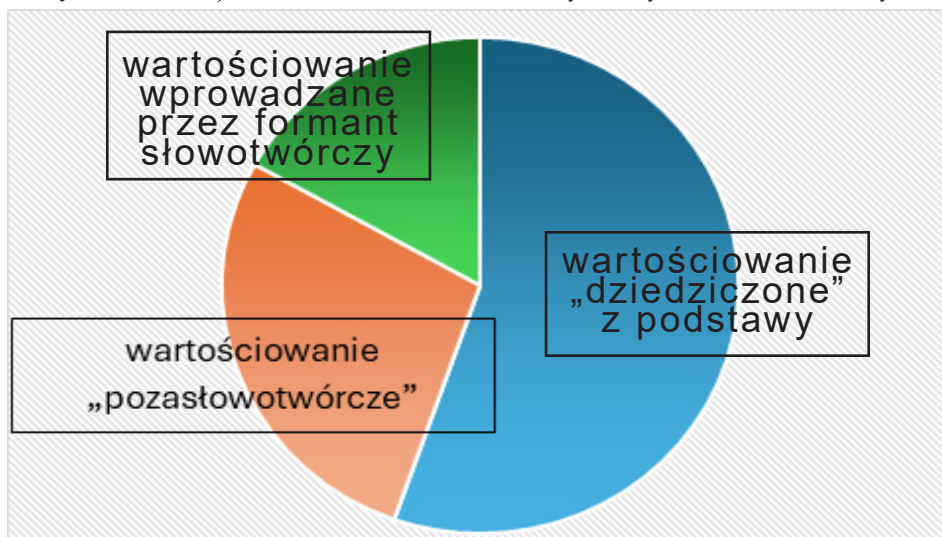
Źródło: opracowanie własne na podstawie słownika OJ UW

<sup>78</sup> Znaczenie: 'ten, kto robi tylko to, co inni, niczym się nie wyróżnia' – w derywacie został wydobyty negatywny obraz normy (brak miejsca na bycie twórczym i indywidualność).

<sup>79</sup> Znaczenie: 'nieuczciwie zarabiać pieniądze, przywłaszczając sobie i defraudując środki publiczne'. Czasownik odnosi się do nazwiska Adama Hofmana, byłego polityka partii Prawo i Sprawiedliwość, oskarżanego w 2014 r. o zawyżanie kosztów podróży służbowych.

<sup>80</sup> Znaczenie: 'Beata Kempa, widziana jako najbardziej zagorzała zwolenniczka Zbigniewa Ziobry'.

Wykres 4. Rodzaje wartościowania w analizowanych derywatach słowotwórczych



Źródło: opracowanie własne na podstawie słownika OJ UW

Dla ponad połowy derywatów wartościujących znajdziemy wartościujące odpowiedniki w ich podstawach słowotwórczych. W przypadku nieco ponad 25 proc. jednostek przyjęto, że wartościowanie ma charakter pozastowotwórczy (np. przyrostki *-ik* oraz *-arz*, a także derywacja paradygmatyczna – i przyrostki tematowe *-owa-* oraz *-i-* – same w sobie nie są wartościujące). Uznano, że w tych derywatach wartościowanie wiąże się ze stereotypem, społeczną oceną zachowań osoby, której nazwisko stało się podstawą derywatu, pozajęzykowego przekonania, że pewnego rodzaju rozwiązania technologiczne są lepsze niż inne, negatywnego obrazu normy społecznej<sup>81</sup>. Jedynie w przypadku mniej niż 20 proc. derywatów wskazano formant jako element słowotwórczy związany z wartościowaniem. Dotyczy to głównie produktywnego w tej grupie przyrostka *-oza*, a także dwóch rzadszych przyrostków, które (w innym użyciu) mogłyby mieć charakter augmentatywny (*-ica/-yca* oraz *-ówa*)<sup>82</sup>.

Zwróćmy uwagę na to, że w zasadzie za pozostające poza procesem słowotwórczym można by uznać także wartościowanie występujące w pierwszej grupie derywatów (jest ono wcześniejsze wobec tego procesu: wartościujące wyrazy *dziaders* i *creep* tworzą wartościujące derywaty *dziader-<>-ka* i *creep-(ować)*, *creep-ow(y)*). Warto podkreślić: wśród zebranych w słowniku wyrazów pochodnych w zasadzie nie znajdziemy derywatu nieoceniającego, który powstałby od negatywnie wartościującej podstawy słowotwórczej, co również stanowi argument wspierający

<sup>81</sup> Oczywiście jest to tylko jeden z możliwych obrazów normy, ale akurat ten został wyzyskany w derywacie.

<sup>82</sup> Być może zresztą te dwa przyrostki wnoszą raczej ekspresję niż wartościowanie, nie da się jednak ostatecznie tego rozstrzygnąć.

hipotezę, iż samo wartościowanie może być (często jest) niezależne, a może po prostu: paralelne, wobec procesów słowotwórczych w opisywanej grupie wyrazów<sup>83</sup>.

Co zaskakujące, niewiele zaobserwowanych w badanej grupie zjawisk związanych z wartościowaniem można bezsprzecznie umieścić w obrębie słowotwórstwa. Nie zaskakuje jednak stwierdzenie, że domeną wartościowania, raczej niż środki słowotwórcze, pozostają stereotypy językowe (np. negatywny stereotyp wsi uruchamiany w derywatach *wś-ur* czy *wsiur-(a)*<sup>84</sup>), także te dotyczące ludzi nadających dzieciom określone imiona (por. *brajanek*, *oskarek*). Stereotypy te z kolei mogą mieć podstawę m.in. w konotacjach semantycznych, por. piwnica jako miejsce ciemne, nieprzyjazne, nieprzeznaczone dla ludzi (jeśli ludzie mieszkają, żyją w piwnicach, to zmusza ich do tego sytuacja, albo są dziwni, por. derywaty: *piwnicz-(yć)*<sup>85</sup>, *piwnicz-ak*, *piwnicz-arz*, *piwnicz-anin*, *piwniczar-(a)*). Czasami wartościowanie wiąże się z określoną oceną działań, sytuacji (np. *poczt-yliada*; być może za zaskakujący, nietypowy, zagrażający uznaje się fakt, że to poczta jest organizatorem wyborów państwowych), oceną zjawisk (*twarz-yzm*), postępowania (*sasiń-(ić)*, *hofmań-(ić)*). Ocena ta ma raczej potwierdzony tekstowo (dyskursywnie) charakter społeczny, niż wynika z zastosowania określonego przyrostka słowotwórczego lub wzoru odmiany. Występujące w zbiorze derywatów prostych odnotowanych w słowniku OJ UW wartościowanie negatywne wynika wreszcie ze światopoglądu (systemu wartości) przyjmowanego przez ludzi (wspólnotę dyskursywną/tematyczną czy też bańkę światopoglądowo-informacyjną) używających (używającą) określonych słów. Derywaty *wyszczep'-eniec* i *wyszczep<>-(ø)*, *zaszczep'-eniec* i *zaszczep<>-(ø)*, a także *piś-ak* i *totalń-(i)* są wartościujące nie dlatego, że pojawiły się tam przyrostki *-eniec* i *-ak*, derywacja ujemna i zmiana paradygmatu, ale ze względu na określoną wizję świata osób ich używających (widzenie szczepionek jako zagrożenia, negatywna ocena przeciwników politycznych i chęć walki z nimi)<sup>86</sup>.

## Podsumowanie

Po przeanalizowaniu prawie trzystuelementowego zbioru derywatów prostych wartościujących negatywnie, z których większość pojawiła się w słowniku OJ UW, zasadne wydaje się stwierdzenie, że procesy słowotwórcze (a także

<sup>83</sup> Chociaż w derywacji polskiej nie jest to chyba niemożliwe – w gniazdach słowotwórczych leksemów nacechowanych, które omawia Iwona Burkacka, znajdują się leksemy neutralne (i niewartościujące), np. *babcia* w gnieździe BABA 1. (*rub. a pogard. 'żona, kobieta'*), derywaty zoologiczne (specjalistyczne, o charakterze naukowym): *roślinożerstwo*, *roślinożerca*, *zażartka*, a także derywaty onomazjologiczne typu *prądożerstwo*, *benzynożerny*, *cementożerczy*, *energożerny*, *importożerny* w gnieździe ŻREĆ 1. ('o zwierzętach i ludziach (pogardliwie) – jeść chciwie, łapczywie'; autorka uznaje ten czasownik za nacechowany także w odniesieniu do zwierząt, por. Burkacka 2001: 57–60, 90).

<sup>84</sup> Ten sam, który wiąże się ze znaczeniem derywatów nieneologicznych: *wieśniak* (WSJP PAN – znaczenie 2.) i *wieśniara*.

<sup>85</sup> Znaczenie: 'nie wychodzić z domu, nie kontaktować się ze światem'.

<sup>86</sup> Cechy słowotwórcze można by uznać za jedno z narzędzi wartościowania.

morfemy afiksalne) same w sobie nie są w tej grupie nośnikami wartościowania. Elementy słowotwórcze rzadko wnoszą informację o tym, że coś jest dobre albo złe pod jakimś względem. Taka informacja wprawdzie może się znaleźć w strukturze semantycznej derywatu, ale raczej wynika z czynników pozasłowotwórczych, niezależnych od procesu słowotwórczego. Wiele derywatów „dziedziczy” wartościowanie swoich podstaw słowotwórczych.

Wskazany sposób interpretacji można by odnieść nawet do jedynej wyrazicie wyodrębnionej klasy neologizmów wartościujących – formacji zawierających przyrostek *-oza*. Skądinąd wiemy, że choroby są dla nas złe, zagrażają nam, mogą prowadzić do śmierci, a zatem derywaty, w których przyrostek wnosi znaczenie ‘coś na kształt choroby toczącej rzeczywistość’, muszą być wartościujące. O wątpliwościach dotyczących innych podzbiorów i poszczególnych derywatów wspominałem w analizie materiałowej.

Trudno wskazać inne wartościujące dominanty słowotwórcze badanej grupy. **Wartościowanie derywatów słowotwórczych wiąże się tu najczęściej z tymi samymi cechami, z których wynika wartościowanie wyrazów niemotywowanych, wartościowanie w ogóle** (stereotyp, konotacje leksykalne, ocena rzeczywistości pozajęzykowej, nacechowanie dyskursywne jednostki, światopogląd osoby jej używającej)<sup>87</sup>.

Jednakże – na zakończenie – można by się pokusić o stworzenie abstrakcyjnego modelu słowotwórczego typowego dla derywatów wartościujących. Model ten prowadziłby do utworzenia rzeczownikowego derywatu sufiksального. Podstawa derywatu byłaby także wyrazem wartościującym, a sam derywat miałby charakter mutacji, często o zaburzonej motywacji (ze względu na wykorzystywanie drugo- czy nawet trzeciorzędnych cech znaczeniowych, skojarzeń, analogii semantycznych), czyli z dużym prawdopodobieństwem byłby derywatem onomazjologicznym.

### Wykaz skrótów

OJ UW – słownik neologizmów polskich Obserwatorium Językowego Uniwersytetu Warszawskiego, <https://obserwatoriumjezykowe.uw.edu.pl/czym-jest-sownik-neologizmow-polskich/> (dostęp: 19.02.2024).

WSJP PAN – P. Żmigrodzki (red.), *Wielki słownik języka polskiego PAN*, <https://wsjp.pl/> (dostęp: 19.02.2024).

<sup>87</sup> Istnieją wartościujące morfemy słowotwórcze, np. przyrostki *-idło* (w derywacie *gazecidło*), *-anina* (w derywacie *bieganina*), *-eria* (w derywacie *smarkateria*), *-i/yzna* (w derywacie *dłużyzna*), *-iś* (w derywacie *piękniś*) prefiksoid *pseudo-* (w derywacie *pseudonauka*), szerzej na ten temat – Waszakowa 2021: 130–131. Te elementy są niedoreprezentowane w opisywanej grupie derywatów. Wskazane środki nie zawsze muszą jednak pełnić funkcję wartościującą (por. *pojidło*, *pukanina*, *studenteria*, może też *pseudopraca* – nacechowanie negatywne byłoby osłabione, gdybyśmy przyjęli znaczenie ‘praca, w której nie trzeba bardzo dużo pracować, a zarabia się nieźle’). Co więcej, skoro istnieje wartościujący rzeczownik *smarkacz* i niewartościujący rzeczownik *student*, to dlaczego zakładamy, że formant *-eria* jest elementem słowotwórczym wartościującym w derywacie *smarkateria*, a w derywacie *studenteria* – nie? Rzeczowniki te są zbudowane analogicznie.

## Literatura

- Bąba S., 2009, *Derywacja frazeologiczna*, w: S. Bąba, *Frazeologia polska. Studia i szkice*, Poznań: Wydawnictwo „Poznańskie Studia Polonistyczne”, s. 181–224.
- Burkacka I., 2001, *Porównawcza analiza gniazdowa wybranych leksemów neutralnych i nacechowanych ekspresywnie*, Warszawa: Dom Wydawniczy „Elipsa”.
- Burkacka I., 2020, *Janusze, halimy, sebixy i karyny. Memy internetowe jako źródło nowych eponimów*, „Poradnik Językowy”, z. 4, s. 21–34. <https://doi.org/10.33896/PolJ.2020.4.2>
- Grabias S., 1978, *Derywacja a ekspresja*, w: T. Skubalanka (red.), *Studia nad składnią polszczyzny mówionej*, Wrocław: Ossolineum, s. 89–102.
- Grabias S., 1981, *O ekspresywności języka. Ekspresja a słowotwórstwo*, Lublin: Wydawnictwo Lubelskie.
- Grzegorzczak R., Laskowski R., Wróbel H. (red.), 1998, *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*, t. 2, Warszawa: PWN.
- Jadacka H., 2001, *System słowotwórczy polszczyzny (1945–2000)*, Warszawa: PWN.
- Jadacka H., 2004, *Cząstki słowotwórcze*, w: A. Markowski (red.), *Wielki słownik poprawnej polszczyzny*, Warszawa: PWN.
- Jadacka H., 2005, *Słowotwórstwo*, w: H. Jadacka, *Kultura języka polskiego*, t. 2: *Fleksja, słowotwórstwo, składnia*, Warszawa: PWN, s. 98–137.
- Jaroszewicz H., 2014, *Derywacja frazeologiczna w języku polskim i serbskim*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Slavica Wratislaviensia”, t. 159, s. 159–168.
- Kaczerzewska J., 2018, *Stabilność ekspresywna leksemu janusz i jego jednostki derywowane*, „Orbis Linguarium”, z. 51, s. 85–119, <https://bibliotekauki.pl/articles/559791.pdf> (dostęp: 19.02.2024).
- Łachnik J., 2024, *Analiza wybranych derywatów zgromadzonych w słowniku neologizmów polskich Obserwatorium Językowego UW z perspektywy słowotwórstwa synchronicznego – przejawy tendencji do automatyzacji modelu*, w: M. Gębka-Wolak, J. Kamper-Warejko, I. Kaproń-Charzyńska (red.), *Od świata do języka – stałość i zmienność w językach słowiańskich*, Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK, s. 69–91.
- Markowski A., 1992, *Polshczyzna końca XX wieku*, Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Pajdzińska A., 1994, *Derywacja frazeologiczna czy derywacja od frazeologiczna?*, w: M. Basaj, D. Rytel (red.), *Z problemów frazeologii polskiej i słowiańskiej*, t. 6, Warszawa: Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy, s. 33–40.
- Puzynina J., 1991, *Jak pracować nad językiem wartości*, w: J. Bartmiński, J. Puzynina (red.), *Język a kultura*, t. 2: *Zagadnienia leksykalne i aksjologiczne*, Wrocław: Wiedza o Kulturze, s. 185–196.
- Puzynina J., 1992, *Język wartości*, Warszawa: PWN.
- Waszakowa K., 2021, *O wartościowaniu w słowotwórstwie*, w: K. Waszakowa, *Język w działaniu i działania na języku. Szkice semantyczno-słowotwórcze*, Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, s. 123–132. <https://doi.org/10.31338/uw.9788323549376>